

## STRESZCZENIE

Tematem przewodnim mojej pracy doktorskiej uczyniłam nowy cykl malarski zatytułowany Gabinet Osobliwości. Realizacja tego obszernego cyklu, obejmującego 15 wielkoformatowych płócien, zawarła w naturalny sposób moje wieloletnie doświadczenia w pracy z klasyczną martwą naturą w połączeniu z czystą abstrakcją malarską. Część pisemna jest zapisem studiów dotyczących historii kolekcjonowania na przestrzeni dziejów, powstania zbiorów zwanych gabinetami osobliwości oraz przemyśleń i rozważań, towarzyszących mi podczas procesu malowania tego niezwykle osobistego cyklu obrazów przez ostatnie dwa lata. Pochyliłam się również nad fenomenem *Kunstkammer* w aspekcie polskim oraz aspekcie sztuki współczesnej, udowadniając, że temat ten nadal inspirował artystów wizualnych oraz kolekcjonerów. Praca jest również wynikiem moich badań nad zagadnieniem znaczenia i historii koloru niebieskiego, w sztuce oraz kulturze europejskiej. Jako inspirację do swojej twórczości wybrałam gabinety osobliwości jako naturalny temat związany z moją twórczością i stylem życia, który prowadzę. W prezentowanym cyklu malarskim Gabinetów Osobliwości zawarłam przedstawienia przedmiotów ważnych, długo obserwowanych, często o znaczeniu sentymentalnym, lecz także wymarzonych i wymaganych, nie istniejących w realnym świecie. Cyklem Gabinet Osobliwości przełamalam po raz pierwszy w swojej pracy twórczej konwencję malowania na materii naciągniętej na drewniane krosna, mierząc się z płótnem w rozumieniu surowej, swobodnie rozpostartej, a często również niezagruntowanej materii lnu. Malując, eksperymentowałam z fizycznymi właściwościami podłoża nieograniczonego formatem blejtramu czy też tak oczywistą w przypadku podobrazia gładkością powierzchni. Doświadczenia malarstwa studyjnego, wręcz klasycznie akademickiego, oraz sięgnięcie po zupełnie odmienne zastosowania znanych mi mediów i połączenie ich w nową jakość, a także radykalny dobór kolorystyki wraz z jej konsekwentnym ograniczeniem wydały mi się absolutnie konieczne do realizacji tego wyjątkowego dla mnie cyklu obrazów. Studiując własne potrzeby wynajdywania i utrwalania na płótnie istotnych dla mnie przedmiotów, chciałam opisać również fenomen ogólnoludzkiej potrzeby zbierania oraz oglądania niezwykle ciekawych przedmiotów, bowiem przed pojawieniem się prawdziwych kolekcji czy wręcz kolekcji sztuki ludzie gromadzili namiennie różne przedmioty, które wydawały się tego warte. Charakteryzowały je najczęściej cechy przedmiotu zachwycającego, nie do końca zdefiniowanego, wręcz tajemniczego, co powodowało, że widz pragnął go podziwiać, a także posiadać ten wybrany przedmiot. Niezależnie od teorii i definicji dzieł sztuki większość wyróżnianych przedmiotów cechowała niezwykłość i unikatowość. Przedstawiłam początki fenomenu zbierania na najciekawszych przykładach z czasów starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu, a także jego rozwinięcie w czasach bizantyńskich gdzie zaczęto kolekcjonować i otaczać atencją relikwie. Opisałam jak kultura chrześcijańska, a także powstające coraz liczniej kościoły i klasztory przyczyniły się do rozpowszechnienia i udostępniania posiadanych kolekcji. Prawdziwe kolekcje muzealne i wyróżniane zbiory zaczęły powstawać w dobie renesansu za sprawą humanistów. Ciekawość świata antycznego, powolne odkrywanie go na nowo stworzyło w XV wieku ideę muzeum. Starożytne manuskrypty, naczynia, monety, zapomniane przez wieki dzieła sztuki stały się przedmiotami niezwykle poszukiwanymi i pożądanymi. Kolekcjonerstwem zajmowali się nie tylko możnowładcy ale wspomnieni w tekście rozprawy wielcy artyści jak Albrecht Durer, Rembrandt czy Rubens. Kolekcjonowanie było związane z ich ciekawością otaczającego świata ale także mocno wpływało na twórczość artystyczną. Gabinet sztuki i osobliwości, *Kunst und Wunderkammer*, *Cabinet of Curiosities*, *Chambres de merveilles*, renesansowe włoskie *Studiolo*, *Kunstcabinette*, *Imaginary Museum* lub *Panopticum* - te wszystkie użyte w tekście nazwy odnoszą się do zbioru – często

trudnego do konkretnego określenia i nazwania ze względu na różnorodny charakter zawartych w nim przedmiotów. Dlatego na przestrzeni dziejów gabinety osobliwości opisywano często jako pomniejszony obraz otaczającego bardzo zróżnicowanego świata. Uważano również, że owe universum najlepiej charakteryzują przedmioty rzadkie i niepowtarzalne, także osobliwe. Tak tworzono świat zadziwiających widzów gabinetów osobliwości. Opisałam także, że przedmioty w kolekcji gabinetów osobliwości ułożone były w trzech najważniejszych i przemyślanych działach (klasyfikacji takiej trzymało się wiele europejskich gabinetów osobliwości): „Naturalia” – wytworzone przez naturę, „Artificialia” – przedmioty wytworzone przez człowieka, „Scientifica” – instrumenty służące nauce. Czwarty dział, zainspirowany pod wpływem wypraw eksplorujących nowe rejony świata, to „Exotica” – egzotyczne zwierzęta i rośliny – także stał się istotną częścią najciekawszych gabinetów osobliwości. Konieczne stało się także wymienienie w tekście pracy najważniejszych kolekcjonerów osobliwości na przestrzeni dziejów, gdyż dokumentacje ich zbiorów stała się bezpośrednią inspiracją do moich nowo powstałych obrazów. Byli to min. cesarz Rudolf II, Ole Worm, Albertus Seba, Levinus Vincent czy pionierska ilustratorka Maria Sibylla Merian. Gabinety osobliwości były pierwszymi ośrodkami pracy naukowej, wielkim motorem ówczesnej wiedzy, podstawą wyspecjalizowanych i usystematyzowanych kolekcji muzealnych. Były i są, co podkreśliłam w tekście, niezwykłą inspiracją dla wielu artystów. Praca zawiera rozdziały : “ Ciekawa historia kolekcjonowania”, “ Złota epoka gabinetów osobliwości”, “Rodzima idea kolekcjonowania gabinetów osobliwości”, “Gabinety osobliwości. Współczesność i inspiracje”, a także “ Zanurzeni w błękitach” – gdzie szeroko omawiam problematykę koloru niebieskiego w kulturze i sztuce europejskiej. Następnie opisuję cykl malarski Gabinetów Osobliwości szczegółowo w aspekcie technicznym wykonania dzieła jak i znaczeniowym. Zarówno forma malarska, jak i towarzyszący jej tekst są zapisem moich zmagania twórczych i rozważań teoretycznych, powstałych podczas samego procesu malowania, jak i studiowania fenomenu związanego z kolekcjonowaniem i nieco zapomnianymi obecnie gabinetami osobliwości, które od lat mnie fascynują. Jak sądzę, cykl ten stał się również dowodem na własne, coraz bardziej ekspresyjne i dojrzałe artystyczne poszukiwania, przekraczanie znanych granic i wcześniej nie odkrytych w mojej twórczości możliwości technicznych. Niezwykle ważna była dla mnie praca malarska z postawionym pytaniem: „co dalej?”, gdzie może mnie zawieść twórcza intuicja i ciągle niezaspokojona ciekawość poznania samej siebie. W pracy często powracałam do mojego motta, które głosi, że rzeczywistość staje się niezwykłością, „unierzeczywistnieniem” poprzez sztukę, a profanum staje się sacrum w tym procesie. Świadomie odrzucałam dosłowność, skłaniając się coraz bardziej do czerpania z abstrakcyjnych, mocniejszych środków, a także gęstej i niepokornej plamy barwnej, która często dominowała nowo powstającą kompozycję. Właściwie proces twórczy stał się także pewnego rodzaju mocnym przesunięciem możliwości malarskich i fizycznych, których doświadczyłam po raz pierwszy realizując tak duży cykl obrazów. Bohaterami nowych, malarskich Gabinetów Osobliwości uczyniłam wybrane, ważne przedmioty, a także emocje i fantastyczne ich wyobrażenia, tworzące własną malarską Kunstkamerę. Piętnaście płócien tworzy zamknięty cykl kolejnie następujących po sobie „gabinetów”, stanowiących jedną opowieść. W pracy malarskiej starałam się pokazać pewien uniwersalizm, a jednocześnie w tej formie dużych, niekiedy „szorstko” potraktowanych płócien podjęłam próbę ujęcia wielu interesujących mnie wątków i ujarzmienia ich, scalenia, w obszarze jednego cyklu. Treści malarskie z zamierzenia mają przenikać się, przeplatać czy wręcz nakłaniać widza do dalszego zastanowienia się. Kolekcjonowanie wpłynęło na moją sztukę. Wieloletnia fascynacja gabinetami osobliwości, zwanymi również Kunstkammerą, Wunderkammerą panoptikum, Cabinet of curiosities czy Studiolo, stworzyła możliwość potraktowania tego tematu w sposób indywidualny i jak najbardziej prywatny.

Pracę pisemną uzupełniają najistotniejsze ilustracje przedstawiające tematykę związaną z gabinetami osobliwości oraz ilustracje dopełniające część opowiadającą o mojej inspiracji i fascynacji kolorem niebieskim. Niezwykle ważną częścią pracy jest dokumentacja fotograficzna przedstawiająca 15 części cyklu Gabinetów Osobliwości. Są to zarówno przedstawienia całościowe jak i szczegółowa analiza fotograficzna istotnych elementów każdego prezentowanego obrazu. Każdy z obrazów został sfotografowany również w wielu zbliżeniach pozwalających uzmysłwić odmienność technologiczną przygotowania wykorzystanego podobrazia lnianego.

#### STRESZCZENIE / ENGLISH VERSION

The main topic of my doctoral dissertation is a new cycle of paintings entitled Cabinet of Curiosities. The creation of this extensive cycle, including 15 large-format canvases, naturally incorporated my many years of experience working with classic depictions of the still life combined with abstract paintings. The written part is a record of studies on the history of collecting, the emergence of collections called cabinets of curiosities, as well as the thoughts and considerations which accompanied me during the process of painting this extremely personal cycle of pictures over the last two years. I also focus on the phenomenon of the 'Kunstkammer' from a Polish perspective and that of contemporary art, demonstrating that this topic continues to inspire visual artists and collectors. The work is also the result of my research into the meaning and history of the colour blue in art and European culture. As an inspiration for my work, I chose cabinets of curiosities as a topic that is naturally related to my work and lifestyle. In the Cabinets of Curiosities cycle of paintings, I have included depictions of important, long-observed objects, often of sentimental significance, but also dreamlike and imaginary ones which do not exist in the real world. With the Cabinet of Curiosities cycle, I broke for the first time in my creative work the convention of painting on material stretched on a wooden frame, facing the canvas as raw, freely spread out, and often also unprimed linen material. While painting, I experimented with the physical properties of the substrate, unlimited by the format of the frame, or the smoothness of the surface, which is so obvious in the case of painting. For the realization of this special cycle of paintings, it seemed to me absolutely necessary to have the experience of studio painting, even classically academic, reaching for completely different applications of the media known to me and combining them into a new quality, and also the radical selection of colours with their consistent limitation. Studying my own needs to find and record items important to me on canvas, I also wanted to describe the general human need to collect and view unusual curiosities over the centuries. Before the appearance of true collections or even collections of art, people passionately collected various items that seemed of value to them. These collections were most often characterized by the appearance of an enchanting, not fully defined, even mysterious object, which made the viewer want to admire it, and also to possess the chosen object. Regardless of the theory and definition of works of art, most of the selected items were both unusual and unique. I present the beginnings of the phenomenon of collecting referring to the most interesting examples from the times of ancient Egypt, Greece and Rome, as well as its development in Byzantine times, when relics began to be collected and cared for. I have described how Christian culture, as well as the increasing numbers of churches and monasteries, contributed to the dissemination and sharing of collections. Genuine museum collections and collections of note began to emerge in the Renaissance era thanks to the humanists. Curiosity about the ancient world and the slow rediscovery of it created in the 15th century the idea of the museum. Ancient manuscripts, vessels, coins, works of art forgotten for centuries, became objects that were greatly desired and sought after. Collecting was done not only by wealthy magnates but also by the great artists

mentioned in the text of the dissertation, such as Albrecht Durer, Rembrandt and Rubens. Collecting was related to their curiosity about the world around them, but also strongly influenced their artistic creations. Cabinets of Curiosities, Kunst und Wunderkammer, Chambres de merveilles, the Italian Renaissance Studiolo, Kunstkabinett, Imaginary Museum and Panopticum - all names used in the text to refer to a collection – are often difficult to define and name due to the variety of the nature of the items they contain. Throughout history therefore, Cabinets of Curiosities have often been described as distilled representations of the diverse world around them. It was also believed that these universum were best characterized by rare, unique and peculiar objects. Cabinets of Curiosities were created to astonish their viewers. I also described how items in collections of Cabinets of Curiosities were arranged into three most important and well-thought-out sections (such a classification was followed by many European cabinets of curiosities): "Naturalia" - made by nature, "Artificialia" - objects made by man, "Scientifica" - instruments for science. A fourth section, "Exotica" – containing exotic animals and plants, inspired by expeditions which explored new regions of the world, also become an important part of the most interesting cabinets of curiosities. It became necessary to mention in the text the work of the most important collectors of curiosities throughout history, because the documentation of their collections became a direct inspiration for my newly created paintings. They were the Holy Roman Emperor Rudolf II, Ole Worm, Albertus Seba, Levinus Vincent and the pioneering illustrator Maria Sibylla Merian. Cabinets of Curiosities became the first centres of scientific work, a great engine for the advancement of knowledge at the time, and the basis for specialized and systematized museum collections. They were and they are, as I emphasize in the text, an extraordinary source of inspiration for many artists. My work contains the following chapters: "The interesting history of collecting", "The golden age of Cabinets of Curiosities", "The original idea of collecting Cabinets of Curiosities", "Cabinets of Curiosities. Contemporary times and inspirations". In the section "Immersed in the blue" I discuss the subject of the colour blue in European culture and art. Next, I describe the Cabinets of Curiosities cycle of paintings in terms of the technical detail and meaning. Both the form of painting and the accompanying text are a record of my creative struggles and theoretical considerations which arose during the painting process itself, as well as studying the phenomenon of collecting and the now less well-known Cabinets of Curiosities which have fascinated me for years I believe that this cycle has also become evidence of my own, increasingly expressive and mature artistic progress, crossing known boundaries and previously undiscovered technical possibilities in my work. The work of painting with the question: "what next?" was extremely important to me, even though my creative intuition and still unsatisfied curiosity to get to know myself might have failed me. In my work, I often return to my motto, which says that reality becomes extraordinary when 'realized' through art, and 'the profane' becomes 'sacred' in this process. I consciously rejected literalness, inclining more and more towards drawing from abstract, stronger means, as well as a dense and rebellious patch of colour which often dominated the newly created composition. In fact, the creative process has also become a kind of major shift in the painting and physical abilities that I experienced for the first time while making such a large cycle of paintings. For the new heroes of the Cabinets of Curiosities paintings I selected important objects, as well as emotions and their fantastic images, creating my own Kunstkammer of paintings. Fifteen canvases form a closed series of consecutive 'cabinets', which constitute one story. In my painting work, I tried to show a certain universalism. At the same time, I also made an attempt, in the form of large, sometimes 'rough' canvases, to capture many threads that interest me and merge them into one cycle of paintings. The content of the painting is intended to interpenetrate, intertwine or even persuade the viewer to reflect further. Collecting has influenced my art. My many

years of fascination with Cabinets of Curiosities, also known as Kunstkammer, Wunderkammer, panoptikum, Cabinet of Curiosities or Studiolo, created an opportunity to treat this topic in an individual and private manner. The written work is complemented by the most important illustrations presenting the topics related to the Cabinets of Curiosities and illustrations complementing the part about my inspiration and fascination with the colour blue. An extremely important part of my work is the photographic documentation of 15 parts of the Cabinets of Curiosities cycle of paintings. These comprise both comprehensive representations and a detailed photographic analysis of the essential elements of each presented image. Each of the pictures was also photographed in many close-ups, allowing one to visualize the technological difference in the preparation of the linen backing used.

**KEYWORDS:** Cabinets of curiosities, collections, original and unusual subjects, curiosities, collections of art, paintings, blue, indigo, cycles of paintings, canvas painting.